

**Łódź**

CENA NUMERU

**25 gr.**

Cena prenumeraty

w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 z.

Dla robotników 4 z.

Odnosz. do domu 30 gr.

Z dostawą pocztową 6 zł.

Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

XXXIV r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Piątek, 23-go maja

№ 141

## 0 562.000.000 złotych

### Rząd postąpił nielegalnie i powiększył budżet Sprawozdanie referenta komisji budżetowej pos. Libermana

Warszawa, 22 maja

**„LEKKOMYŚLNE I BEZ PLANU”**

Na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu, jako dziewiąty punkt porządku dziennego postawiono sprawozdanie komisji budżetowej o dodatkowych kredytach na r. 1927-28. Jak wiadomo w roku tym, gdy premierem był marsz. Piłsudski przekroczono budżet o 562 milj. Na tym tle wynikła sprawa min. Czechowicza. Sejmowi przedłożono dopiero na ostatniej sesji budżetowej ustawę o kredytach dodatkowych i zamknięcia dodatkowe. Dopiero dziś wchodzi na porządek dzienny sprawozdanie posła Libermana, jako referenta komisji budżetowej o kredytach dodatkowych za rok 1927-28.

Komisja — jak stwierdza sprawozdanie — doszła do przekonania, że wzrost dochodów państwowych w tym roku przypisać należy w wysokim stopniu wzmoczonej akcji egzekucyjnej, związanej ze ściąganiem podatków bezpośrednich.

**100.000 KOCÓW**

Dalej stwierdza komisja, że kredyty dodatkowe były otwierane lekkomyślnie i bez planu.

Jednym z drastyczniejszych przykładów owej bezplanowości w przekraczaniu kredytów jest otwarty na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 1928 r. kredyt pozabudżetowy w kwocie 1.806.673 na zakup 100.000 koców dla żołnierzy.

Z przeprowadzonej jednak kontroli okazało się, że za tą sumę ani jednego koca nie za-

kupiono, lecz zużyto tę kwotę, na nagłą potrzebę dla żołnierzy, uchwaloną na co innego, a mianowicie: na zakup sprzętu kwaterunkowego, na sanitarjat, na wydatki biurowe i na wydatki ubeczne przy wyżywieniu w sumie 571.747 zł.

**230 MILJ. ZŁ. NIEPOTRZEBNYCH PRZEKROCZEŃ**

Komisja doszła do przekonania, że rząd dokonał w tym okresie przekroczeń budżetowych, nieusprawiedliwionych ani zobowiązaniami prawnymi państwa, ani koniecznym wzrostem wydatków na płacę w łącznej sumie 230 milj. Sumy tej należało użyć na obniżenie podatku obrotowego, na budowę szkół, ożywienie ruchu budowlanego itd.

**O SLYNNE 8 MILJONÓW**

Najciekawszy jest usęp sprawozdania, dotyczący kredytów na fundusz dyspozycyjny Kredyty poza budżetowe wynosiły 8 milj. na fundusz dyspozycyjny prezydium rady ministrów i 2.938.278 na fundusz dyspozycyjny ministerstwa spraw zagranicznych.

O ile chodzi o pierwszy — czytamy w sprawozdaniu — rząd ani jednym słowem nie uzasadnił tak olbrzymiego przerzutu wydatków, które wedle jego twierdzenia nie plegają żadnej kontroli.

**OBIĘTNICE P. MIN. JÓZEFSKIEGO**

Po tem wyjaśnieniu referent zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych, p. Józefskiego, z zapytaniem, czy otrzymana przez p. gen. Składkowskiego kwota 8 milj. jest uwidoczniiona we wpływach ministerstwa spraw wewnętrznych, oraz czy ona tamże figuruje jako fundusz dyspozycyjny tegoż ministerstwa.

P. minister Józefski zastrzegł sobie udzielenie odpowiedzi w drodze telefonicznej w dniu następnym między godz. 11 a 12.

Pomimo wielokrotnych telefonów do tej chwili też p. minister nie uważał za stosowne udzielić referentowi ani ustnego, ani piśmennego wyjaśnienia.

**WNIOSKI KOMISJI**

Komisja przedstawia dwie rezolucje:

Sejm stwierdza, że rząd w okresie budżetowym 1927-28 dokonał przekroczeń budżetowych bez podstaw ustawowych, nieusprawiedliwionych ani zobowiązaniami prawnymi państwa, ani koniecznym wzrostem wydatków na płacę i kredyty szacunkowe, łącznie na kwotę 230 milj.

Sejm, stojąc wobec faktów już dokonanych, nie odmawia legalizacji tych przekroczeń, stwierdzając jednak, że rząd postąpił nielegalnie, przyczem dopuścił się nadmierne go powiększenia budżetu państwowego.

### Przygoda b. ambasadora amerykańskiego w Polsce

Aresztowany przez belgijską policję

BRUKSELA, 22.5. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Belgji Hugh Gibson, były pierwszy poseł Stanów Zjednoczonych w Polsce, miał sensacyjną przygodę w swojej karierze dyplomatycznej, kiedy w dniu wczorajszym został aresztowany i zaprowadzony do celi przez zbyt gorliwą policję miasta Namur.

Ambasador wraz ze swoją żoną, byłą damą dworu króla belgijskiego, przejeżdżał swoją wielką limuzyną przez Namur i na drodze najechał na małe samochód prywatny. Nie bacząc na to, że samochód ambasadora był zaopatrzony w specjalny znak dyploma-

tyczny oraz chorągiew amerykańską, policjant, przybyły na miejsce wypadku, zaarrestował ambasadora.

„W obecnych czasach każdy może twierdzić, że jest dyplomata” i zabrał ambasadora wraz z małżonką do najbliższego komisariatu, gdzie zostali zamknięci i zatrzymani aż do przybycia komisarza.

Sprawa się wyjaśniła, policjant stracił posadę, w Namurze panuje wielkie zaniepokojenie ze względu na ten incydent dyplomatyczny, a prezydent miasta pojechał do Brukseli, by przerosić ambasadora.

—:o:—

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIAT.

Od dnia 20.V do dnia 26.V 1930 r.

Dla dorosłych.

**KOBIETA I PAJAC**według powieści Pierre Louisa:  
„La femme et le pantin”

W roli gł. CONCHITA MONTENEGRO

Dla młodzieży.

**OSTATNIA****KARAWANA**

Niesamowite dzieje poszukiwaczy przygód

W roli głównej JACK HOLD

# 7000 ghandystów atakuje składy soli

## 300 ZLANYCH KRWIĄ ZOSTAŁO na PLACU BOJU

### Hindusi prowadzą dalszą walkę

LONDYN, 22.5. Po odparciu pierwszego ataku na składy soli w Dharasana, prowadzonego przez aresztowaną następną przywódczynię ruchu wolnościowego poetkę Naidu, Hindusi wystawili nowy oddział złożony z 7.000 ghandystów, który ponownie zaatakował składy.

Wolontariusze zmienili obecnie taktykę, rzucając się na zasięki w regularnych tyrałherach. Atakujący zarzucaли sznury na pale podtrzymujące zasięki druciane i starali się odciągnąć je na bok.

500 policjantów pod dowództwem 60 oficerów ruszyło do kontrataku przeciw szturmującym.

Walka trwała z górą 2 godziny, przy czym na placu boju pozostało 300 Hindusów zalanych krwią i poranionych ranami kłujów bambusowych.

Walkom przyglądały się z zaciekawieniem tłumy publiczności.

Podczas demonstracji w Simla aresztowano 40 wybitnych przewodców ruchu wolnościowego.

W Masulipatam doszło do krwawych starć z policją. Atakowani przez ghandystów policjanci oddali kilka salw do tłumu. Liczba ofiar jest narazie nieznana.

W pobliżu Gudivada manifestanci zerwali druty telegraficzne, wobec czego ustawiono specjalne posterunki wojskowe i silne patroły pilnujące słupów telegraficznych.

LONDYN, 22.5. Korespondent „Daily Mail” donosi z Bombaju, że do stacji kolejowej Dungari koło Dharasana wysłano oddział wojsk hinduskich, złożony z 400 ludzi. Dalsze transporty mają nastąpić. Nowy zastępca Ghandiego, były przewodniczący zgro madzenia prawodawczego, Patel, udał się wczoraj do szpitala polowego w Dharasana celem odwiedzenia znajdujących się tam 300 rannych ochotników. Usiłował on również uzyskać wzięcie się z uwięzioną panią Naid lecz władze odmówiły. Z Simli donoszą o aresztowaniu trzech wybitnych przywódców nacjonalistycznych w Jhelun. Według wiadomości z Bombaju komisja waszechhinduskiego związku muzułman powzięła rezolucję, wyrażającą zaniepokojenie z powodu niezaspokojenia słuszných żądań Arabów w Palestynie, co może się ujemnie odbić na stanowisku Mahometan hinduskich wobec Anglii. Komisja zwróciła się do wicekróla z prośbą o przedstawienie zapatrywań Mahometan Indji rządowi centralnemu w Londynie.

BOMBAY 22.5. 100 wolontariuszy Ghandiego atakowało dziś w dalszym ciągu składy soli w Wadala. Policja aresztowała wszystkich napastników. W czasie utarczki z policją która walczyła przy pomocy pałek, trzech

ghandystów odniosło rany. Podczas innego napadu na skład soli policja dokonała 18 aresztowań, część jednak zbuntowanych hindusów zbiegła, unosząc z sobą pewną ilość soli.

## Kronika telegraficzna

### WYBUCH W KOPALNI

W Maritzburgu w Natalu w kopalni węgla należącej do Dundee Co, nastąpił wybuch, który zasypał około 100 tubyców i 1 europejczyka w podziemiach. Znaczną liczbę krajowców, z których wielu doznało ciężkich poparzeń, udało się uratować, jednakże istnieje obawa, iż większa część nie będzie mogła być uratowana.

### LOT ZEPPELINA

Według ostatniej depechy iskrowej ze sterowca „Graf Zeppelin”, sterowiec znajdował się o godzinie 5 i pół czasu środkowoeuropejskiego pod 5° 12' szerokości północnej i 27° 42' długości zachodniej. Punkt ten jest oddalony o 1,350 klm. od Pernambuko Koło godz. 10 sterowiec przeleci nad równikiem. W Pernambuko czynione są wielkie przygotowania na przylot Zeppelina. Między innymi, sprawdzono kilka tysięcy beczek piwa, które ma być spożyte w czasie wielkiego bankietu ludowego.

### NIEBEZPIECZNY PRECEDENS

„Journal de Geneve” w artykule zatytułowanym: „Czy Gdańsk jest państwem”, omawia sprawę przyjęcia Gdańska do Międzynarodowej Organizacji Pracy. Dziennik twierdzi, iż orzeczenie trybunału międzynarodowego, powzięte w tej kwestji, może stać się niebezpiecznym prejudykatem w podobnych wypadkach.

### NA BARYKADACH

W Siemiatyczach poborowi (roczn. 1908) będąc w stanie nietrzeźwym, wszczęli na ulicach awantury, a widząc przybywającą policję, ustawiła barykady. Policja zajęła szybko zlikwidowała, a zatrzymanych sprawców awantur przekazano władzom wojskowym.

### KATASTROFA LOTNICZA

Dziś, 22-go bm., major Prószyński z 2-go pułku lotniczego w Krakowie, z powodu defektu silnika, zmuszony był do lądowania.

Wskutek nierówności terenu samolot uległ zupełnemu strzaskaniu. Major Prószyński doznał silnej kontuzji głowy i złamania nogi.

## Szanowna Klientelo!

Kto chce być w polskim Karlsbadzie  
Niech do pana Gordoniego przyjedzie

Pod numer ul. Łagiewnickiej — 23-ci

Może kąpać żonę, siebie i dzieci,  
W lasku przy radjo dźwięku, doznasz wesołości  
i zdrowości.

## MIEJSCOWOSC USTRONIE

Z POWAŻANIEM

## M. GORDONI.

### PRZEZ RADJO

PIĄTEK 23.V. 1930 r.

- 11,30 Przegląd prasy krajowej
- 11,58 Sygnał czasu
- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 13,10 Komunikat meteorologiczny
- 15,00 Komunikat gospodarczy
- 15,20 Przegląd wydawnictw periodycznych prof. H. Mościcki
- 15,45 Z życia Polskich Zespołów Śpiew.
- 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17,00 Kącik artystyczny L. S. G.
- 17,15 „Jak sporządzać testamenty i darowizny — adw. St. Peszyński
- 17,45 Muzyka lekka
- 18,45 Rozmaitości

- 61,10 Giełda rolnicza
- 19,25 Płyty gramofonowe
- 19,58 Sygnał czasu
- 20,00 Program na dzień następny
- 20,05 Pogadanka muzyczna
- 20,15 Koncert symfoniczny. Po koncercie komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz retransmisja ze stacji zagranicznych.

Nieście pomoc  
najbiedniejszym



Przy  
ból głowy  
zazębieniu  
reumatyzmie

**ASPIRIN**  
tabletki

Originalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

# Walka o wolność

Zgorą 150 lat rządzą Anglicy w Indiach. W ciągu swego panowania musieli wielokrotnie usmierzać bunt i powstania krajowców, jednakowoż dopiero po wojnie światowej stanęli w obliczu masowego, niepodległościowego ruchu nacjonalistycznego, organizowanego przez nowoczesną partię polityczną „Swaraj”. Gdy w roku 1905-ym lord Courzon, ówczesny wielkorządca Indji przeprowadził podział prowincji bengalskiej, gdy, dla celów polityki „dziel i panuj”, rozdarł na dwie części, najbardziej cywilizowane, bogate i czynne plemię hinduskie, spotkał się rząd angielski po raz pierwszy z zorganizowaną akcją „biernego oporu”. Bengalia stała się Piemontem niepodległych Indji. W 14 lat później, tym razem nad brzegami drugiej świętej rzeki Indusu, w Pendżabie, skąd w czasie wojny rekrutowali się najlepsi żołnierze indyjscy, wybuchło powstanie, które generał Dyer stłumił krwawo ogniem karabinów maszynowych w Amritsar. W tym momencie ponownie wstępuje na widownię Mahatma Ghandi, poparty już teraz przez kongres narodowy i Mahometan.

Pierwszym ośrodkiem odrodzenia narodowego Indji był zwołany w r. 1885 w Bombaju kongres narodowy. Było to zebranie przedstawicieli inteligencji i bogatego mieszczaństwa hinduskiego. Mahometanie trzymali się na ubożu, przy poparciu rządzących angielskie go założyli oni własną organizację „Indian Moslem League”. Dopiero w czasie wojny światowej, w roku 1916, obradowały po raz pierwszy wspólnie te dwa zgromadzenia, wysuwając wspólne żądanie utworzenia dominium indyjskiego na wzór innych dominjów angielskich. Żądanie to zostało w słynnej odezwie Lloyd George'a właściwie przyjęte, a w odpowiedzi wysłały Indje milion żołnierzy na front zachodni. Ugodę zlikwidowała wspomniana uprzednio rzeź w Pendżabie. Partja umiarkowana traci wpływy w kongresie, rośnie zaś znacznie „ekstremistów” pod wodzą romantyka i społecznika Tilaka.

Tymczasem z końcem 1919 roku wchodzi w życie ustawa, rozszerzająca wpływy parlamentu indyjskiego, który jednak w dalszym ciągu zachowuje charakter organu doradczego wicekróla. Ustawa ta miała obowiązywać tylko 10 lat, a więc do końca r. 1929, w tym czasie winna była specjalna komisja opracować wytyczne w kierunku dalszej rozbudowy samorządu, względnie nawet statutu dominjalnego.

Wszystkie partie i kierunki polityczne Indji uznały ustawę, jako złamanie danego przez Anglię w czasie wojny przyrzeczenia, a projekt wyznaczenia komisji dla zbadania dojrzałości kraju do samorządu, jako obrazę godności narodowej. Tilak przebiegał do czynnej walki, czemu się jednak sprzeciwia Ghandi, organizując masy do akcji „biernego oporu”, któ-

ry mimo jego usiłowań kończy się krwawym starciem z policją koło Chauri Chaura. Ghandi zostaje aresztowany, przesiaduje dwa lata w więzieniu, jego stanowisko obejmuje utalentowany polityk Das, on to właśnie powołuje do życia partję niepodległości „Swaraj”.

W r. 1928 przybywa do Bombaju przewidziana ustawa z roku 1919 komisja Simona. Kongres indyjski ogłasza dzień jej przybycia, jako dzień żałoby narodowej t. zn. har tal, a partje lewicowe organizują nawet strajki i demonstracje. W miarę zbliżania się roku 1930, w którym miał się zakończyć okres próby, rośnie coraz bardziej podniecenie w kraju. Przybycie komisji Simona było dola niem oliwy do ognia.

Jako przykład może posłużyć sprawa Bardoli, powiatu w prowincji Bombaj, gdzie stosunkowo drobny zatarg pomiędzy angielskim urzędem skarbowym a miejscowymi chło-

pami na tle zbyt wysokiego wymiaru podatków urósł do znaczenia sprawy ogólnokrajowej. Chłopi w Bardoli ogłosili bojkot podatków. Po długich próbach stłumienia siłą biernego oporu, rząd angielski ustąpił, mianując komisję do zrewidowania podatków, w skład której wchodził już krajowiec. Fakt ten wzmocnił znaczenie niedawno założonej partji i pod jego naciskiem w dniu 31-go grudnia 1929 r., kongres narodowy wywiesił flagę narodową na znak ogłoszenia niepodległości. — Ghandi, którego obdarzono władzą nieomal dyktatorską, próbuje nawiązać kontakt z lordem Irvinem, wicekrólem Indji, wyznacza mu termin 11-go marca br., a nie otrzymując odpowiedzi, rozpoczyna akcję już nie biernego oporu, ale cywilnego nieposłuszeństwa „civil disoediance”, której jesteśmy obecnie świadkami.



## Raj literacki w Sowietach

Rewelacyjne wrażenia wybitnego pisarza rosyjskiego

Znany pisarz rosyjski Anatol Kamiński, który przed pięciu laty powrócił z emigracji do Rosji a obecnie ponownie uciekł z Sowietów zagranicę, ogłasza w dzienniku „Rul” swe wrażenia z Rosji p. t. „Moja piatiletka”, które posiadają rewelacyjny charakter.

Kamiński stwierdza, że władze sowieckie krepują do ostatecznych granic wszelkie przejawy twórczości literackiej, każdy literat jest zmuszany do pisania wyłącznie na zamówienie władz. Ostatnio np. żądano od literatów, aby w dziełach swych gloryfikowali traktor. Literaci, wylamujący się z pod nakazów władz, ulegają prześladowaniom.

Autor słynnej sztuki „Ini Turbinych” Bułgakow, dzieła którego zakazano drukować, zwrócił się do Stalina i innych członków rządu sowieckiego z listem protestującym przeciwko gnębieniu myśli literackiej i prześladowaniom.

Oprócz Bułgakowa władze prześladowają innych znanych pisarzy rosyjskich, jak np. Zamiatina i Pilnika. Warunki materialne bytu są niezwykle ciężkie: większość pisarzy nie tworzy, poświęcając cały czas na wyszukiwaniu środków żywności, opału itd.

Ubiegłej zimy w Moskwie dał się odczuwać brak mąki, masła a nawet kartofli i marchwi. Dla dzieci wydawano po 5 jajek na miesiąc. Jedynym środkiem żywności, który można było dostać, była kiełbasa z koniny, lecz i tę wydawano na kartki. Kamiński zakończył swój wywiad stwierdzeniem niebywałego wzrostu nastrojów religijnych w szerokich masach ludności.

Znaną orędzie metropolity Sergjusza było napisane przez dziennikarza sowieckiego Wolina. Metropolita Sergjusz położył swój podpis pod naciskiem rządu sowieckiego.



## HR. SKIRMUNT, BRAT AMBASADORA W LONDYNIE

Popęłił w Warszawie samobójstwo

Warszawa, dn. 22-go maja

Przy ul. Wspólnej 2 zajmował oddzielny pokój przybyły z Krakowa, 25-letni właściciel majątku Biały-Dwór, hr. Aleksander Skirmunt. Młody hrabia był bratankiem ambasadora polskiego w Londynie b. ministra spraw zagranicznych, Konstantego hr. Skirmunta.

Skirmunt, człek zwyczajny, był lubiany przez swych demawników. Ostatnimi dniami chędzil czegoś zamyślony. Wczoraj przyszedł o godz. 10 wieczorem i kolo północy poleżył się spać. Dziś zrana o godz. 4 rezległ się huk strzału. Sąsiad Skirmunta inż.

Marjan Kuczyński zapukał do jego pokoju. Ponieważ nie otwierano drzwi, p. Kuczyński przypuszczając coś złego, wszedł i z przerażeniem spostrzegł, że młody hr. Skirmunt leży na łożku bez oznak życia z przestrzeloną prawą skronią.

Listów żadnych denat nie pozostawił i zniósł tajemnicę samobójstwa do grobu.

O godz. 11 przybył lekarz sądowy, sędzia śledczy i wiceprokurator celem dokonania oględzin zwłok i przeprowadzenia dochodzenia. Telegraficznie o strasznym wypadku za wiadomiono rodziców denata w Krakowie i ambasadora Skirmunta w Londynie.

KULT.-OSWIATOWY KINO-TEATR

„PRZYSZŁOŚĆ”

Młynarska Nr. 32

Dzisiaj i dni następnych. Cuda techniki film.

„ŚWIAT ZAGINIONY”

Dramat sensacyjny w 10 aktach podług powieści Artura Conan DOYLE'a

W rolach głównych ulubienica Hollywooda słodka BESSIE LOVRE, LEWIS STONE i LLOYD HUGHES

Olbrzymie bestje żyją wależą i giną na oczach widza.

Początek w dni powszednie o g. 5 pp. w soboty niedz. i święta o godz. 1 pp. Na pierwszy seans ceny m. 30 i 50 gr.

Orkiestra dźwiękowa ściśle dostosow. do obrazu

# Nowoczesne „sprawy honorowe“ w Polsce

## Precedensy do sprawy Wójcika

Minister sprawiedliwości, p. Stanisław Car popularyzował w Polsce precedens, jako określenie dla tych subtelnich „odczuć“ i wyzwać, których system pomajowy tak chętnie przeciwstawia literze prawa, pisze „Myśl Niepodległa“. A przeto, zamiast analizować wyrok, jaki zapadł w głośnej sprawie p. Józefa Wójcika, sądownej przez warszawski Sąd Apelacyjny dnia 10 maja r. b., przypatrzmy się „precedensom“, które zostały ujawnione na przewodzie sądowym.

Po Warszawie krąży następująca anegdota. Niejaki p. Krugman przestudjował uważnie zeznania mjr. Buchowskiego, dotyczące instrykcji, jakie mieli otrzymać przed wyjazdem do Piastowa porucznicy Nowaczyński i Cebrowski. A kiedy między nim i jego konkurentem z branży galanteryjnej, panem Walzmanem, wynikła sprzeczka, zaperzony pan Krugman ostrzegł go:

— Walzman, jak ty nie przestaniesz, to ja ci przyślę sekundantów. To oni ci nabiją mordę.

A teraz zdarzenie autentyczne:

Ulicą Warecką szedł po udanej libacji zawiany jegomość. Ujrawszy przed jednym z domów stojącą limuzynę i sądząc, że to zwykła taksówka, wszedł do niej, niezauważony przez szofera, poczem natychmiast zasnął. Nagle zbudził go potężny cios. Okazało się, że automobil czekał na pewnego dygnitarza, popularnego w stolicy nie tylko dzięki funkcjom które pełni, ile kolizji, jaką miał na tem tle z roku b. kolegami wojskowymi. Ten ujrawszy w samochodzie nieznaną osobistość, prze dewszystkiem wy dobył rewolwer („Sicher ist sieher, powiedział Mannlicher“), a następnie wezwawszy do pomocy również uzbrojonego kierowcę, zaczął okładać bez litości intruza. Przechodnie, widząc masakrę człowieka, ledwie trzymającego się na nogach, przez dwóch osobników z browningami, wczuli alarm. Sprawa oparła się o komisariat. Awanturników po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność. A kiedy świadkowie zajścia wyrazili zdziwienie, że wolno się zneść nad bezbronnym, obecny przy badaniu wyższy urzędnik policjny rozproszył te wątpliwości oświadczeniem:

— Cicho! Proszę się rozejść. To jest sprawa honorowa.

Już fakt, że Sądy koronne musiały w dwóch instancjach ustalać rodzaj misji wysłańców pułk. Ulricha, o których zachowaniu i poufnych wynurzeniach świadkowie, zbadani pod przysięgą, opowiadali rzeczy wprost sensacyjne, dowodzi zupełnego spaczenia zasad t. zw. „postępowania honorowego“ nawet w sferach, które w tej dziedzinie pragnęłyby uchodzić za wyrocznice. Na pierwszy list Wójcika odpowiada się obrazą, co już samo przez

się przeczy zwyczajom honorowym i ogłasza się go za człowieka umyślowo chorego, a więc dyskwalifikuje jako duellantę. Po drugim posyła się doń oficerów linjowych w charakterze ekspertów-psychjatrów, co jest nonsensem oraz na ową ekspertyzę, mającą być zarazem wyzwaniem, naznacza wczesny ranek, co jest ponownym honorowym nietaktem. Ignoracja w prowadzeniu spraw honorowych stanowi tu taj dziwny konglomerat z dialektyką adwokacką, która ową niewłaściwość tłumaczyła... przepisami kodeksu honorowego. Trzeba było złamać jeden honorowy kanon, aby zadość uczynić innemu i doręczyć wezwanie w terminie. Pierwszy lepszy dawny student z Dor-

patu lub Rygi potrafiłby wybrnąć łatwo z sytuacji, będących dla współczesnych „erudyków“ kunsztu pojedynkowego istym węzłem gordyjskim.

Toteż, gdybyśmy nawet przyszli do porządku nad zeznaniami mjr. Buchowskiego, kpt. Rabeja, świadka Adamkiewicza, oraz do mowników oskarżonego Wójcika jeszcze zaskoczyłby nas niejeden... precedens, a... dzień telmeńska współczesność. zademonstrowana na tym procesie, pasowała do tradycji z przed pół wieku, jak garbaty do ściany i czuła się w ryzsztunku obcych dla siebie zwyczajów, niby modernistka w staroświeckim kostiumie.

## Wybuch granatu na środku rzeki

### Śmiertelnie ranny rybak utonął

Tragiczny wypadek wydarzył się w Ostromecku podczas połowu ryb.

Mieszkaniec Wiewiórski udał się na połow ryb nad Wisłę. Do łódki Wiewiórskiego wszedł również bawiący na urlopie saper Rafeja. Gdy czołno znajdowało się na środku rzeki Rafeja wy dobył z kieszeni ręczny gra-

nat celem ogłuszenia ryb i ułatwienia połowu. Granat eksplodował tak nieszczęśliwie że czołno zostało rozerwane na dwie części a śmiertelnie ranny Wiewiórski utonął.

Rafeję zdołano uratować. Został on aresztowany przez żandarmerję.

## „Precz z fajdanem“ i „00“

### Polityczna sprawa o rzezy niepolitycznej

Na wokandzie sądu grodzkiego 9 okręgu w Warszawie, przy ul. Nowomiejskiej 17 znalazła się sprawa trzech akademików Stefana Suchowiaka, Gustawa Łazarewicza i Stefana Madrzykowskiego, którym akt oskarżenia zarzuca, że

w dniu 19 marca rb. w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej znieważyli osobę urzędu węd ministra spraw wojskowych marszałka Piłsudskiego przez to że na rozklejonych na murach domów plakatach, wzywających ludność do uczczenia imienia marsz. Piłsudskiego, pisali czarną farbą wyrazy precz z fajdanem i „00“. Przepięstwo to przewidziane jest w art. 532 k.k. i na zasadzie art. art. 15 i

24 KPK. podlega właściwości sądu powiatowego w Warszawie“.

Akt oskarżenia sporządził wiceprokurator do spraw politycznych Guszowski.

Pierwsi dwaj oskarżeni nieco wcześniej, a w chwilę potem i trzeci zostali zatrzymani na ulicy przez posterunkowego 11 kom. pol. Bolesława Brzezińskiego. Wszyscy trzej byli zatrzymani w komisariacie, następnie przekazani policji politycznej. W sprawie ich prowadzono dochodzenie prokuratorskie i wszystkich przesłuchiowano u sędziego śledczego. Do malowania na plakatach wspomnianych napisów przyznali się.

Na rozprawę post. Brzeziński wezwany jako świadek nie stawił się. Suchowiaka i Łazarewicza bronił adw. L. Kwiatkowski, Madrzyckiego — adw. Jan Jodzewicz.

Obrońcy postawili wniosek o umorzenie sprawy z powodu braku cech przestępstwa. Obrazą marsz. Piłsudskiego jeżeli nastąpiła to w każdym razie nie z tytułu ani w czasie pełnienia urzędowania. Imieniem p. Piłsudskiego są jego sprawą prywatną.

Wiceprokurator Kawczak przeciwko obronie nie oponował. Sędzia Dulnicz postanowił, zgodnie z wnioskiem obrony sprawę umorzyć.

## „BADANIE ZGNILIZNY BURZUAZYJNEJ“

### Rewelacje b. bolszewika Biesiedowskiego

Paryski „Matin“ zaczął drukować dalszy ciąg rewelacji b. posła sowieckiego w Paryżu Biesiedowskiego.

Biesiedowski opowiada o hulankach nocnych dygnitarzy sowieckich, którzy przybywali do Paryża pod pozorem „badania zgnilizny burżuazyjnej“.

— W początkach r. 1928 — opowiada Biesiedowski — przybył do Paryża w „specjalnej misji“ wiceprezes Rady Komisarzy Lud. i Komisarz dla spraw komunikacji Rudzula. „Świadczył on mnie, że chce zbadać „zgniliznę“ moralną burżuazji i w tym celu w towarzystwie 2 sekretarzy ambasady Diwie-

kowskiego i Geldfanda udał się na „przeгляд“ nocnych lokalów rozrywkowych Paryża.

— „Przeгляд“ trwał do rana i kosztował 10.000 franków. Rano komisarz z oboma sekretarzami wrócił w oplakany stan. Zona Diwiekowskiego zrobiła z powodu tej nocnej eskapady głośny skandal w poselstwie.

Biesiedowski opowiada, że prawie każdy dygnitarz bolszewicki przyjeżdżający do Paryża uważał za swój patriotyczny obowiązek w ten sposób „badać zgniliznę obyczajów“ burżuazji.

REKLAMA TO POTĘGA

# W Nowym Świecie

Za jakie przestępstwo cięższa kara—Chemiczny bankiet—spadek po Valentinie

W Stanach Zjednoczonych, głośnych ze swego purytanizmu, tj. surowych i niezachwianych zasad, prawo prawu bywa nierówne. — Ustawowo zniesiono pijaństwo, jednak na każdej ulicy sprzedają wódkę, a nawet wysocy dygnitarze męczą palce w szmuglu alkoholu. Za flaszkę wódki czeka człowieka w tym kraju kara do 5 lat więzienia i 10 tys. dolarów grzywny. A za zabójstwo?

W Detroit pewnego biednego chłopca, który skradł z koszyka przed sklepem jeden banan, policjant podczas pogoni zastrzelił. — Policjanta uwolniono! W Milwaukee, pewien bogacz, jadąc po warjaku automobilem — za bił dwoje ludzi, za co skazany został na 250 dolarów grzywny i koszt. Piękne porównanie, nieprawda?

Gorszą karę, naszym zdaniem zupełnie słuszną wymyślono w Nowym Jorku: Kierowca samochodu, jeżeli dwa razy aresztowany zostanie za to, że najedzie przechodnia, a policjant pozna, że był „zawiany” — traci prawo prowadzenia samochodu. Jest to zdaniem naszym kara bardzo mała, bo ten, który dwa razy po pijanemu kieruje samochodem i rani

przechodniów, mógłby bezpiecznie być uznany jako warjat, albo zamknięty we więzieniu. Rzeczywiście „oryginalna” kara odstraszy nie jednego pijaka. W Ameryce bowiem odebrać komuś prawo prowadzenia samochodu, równa się nieomal pełnej utracie praw honorowych i obywatelskich.

W dziwnym kraju dzieją się różne dziwki. W miejscowości Atlanta w Georgji odbył się niedawno „bankiet chemiczny”. Na zjeździe Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego podawano potrawy całkiem naukowe. Np. cukry i mięso chemicznie przyrządzone z bawełny. W Atlanta odbywają się największe na świecie jarmarki na bawełnę.

I może jeszcze coś Europejczyków zdziwi. Piękny Valentino, sławny aktor filmowy, pozostawił spadek w kwocie 800 tysięcy dolarów, lecz ponieważ zawiadowca spadku policzył sobie za fatygę po 750 dolarów tygodniczo za trzy lata i powstały jeszcze inne koszty, sprawa zaś komu ma spadek być wyplacony nie jest ostatecznie wyswietlona — z wielkiej fortuny aktora filmowego za kilka lat nie z pewnością nie pozostanie.

# Na ziemiach Polski

## PLAN PRZYJĘCIA PREZYDENTA RZPLI TEJ W ESTONJI

Poselstwo estońskie w Warszawie otrzymało z Tallina wiadomość, że rząd estoński opracowuje już plan przyjęcia P. Prezydenta Rzplitej podczas wizyty w Tallinie. Wizyta ta, jak już swego czasu zapowiedziano, odbędzie się z początkiem lipca. Polski okręt wojenny, na którym P. Prezydent uda się do Estonji zostanie powitany na morzu Bałtyckim przez honorową eskadrę floty estońskiej.

## PRZYJAZD DO POLSKI NAJWYBITNIEJSZEGO PISARZA ISLANDZKIEGO

W czerwcu br. przybędzie do Warszawy na Kongres Pen-Clubów, oprócz innych sław literackich, najwybitniejszy pisarz islandzki Gunar Gunarson, którego książki tłumaczone są również na język polski. Do najcenniejszych jego utworów należą: „Ludzie w Borg” i „Saga islandzka”.

## SCHRONISKO W GÓRACH ŚW. KRZYSKICH

Istniejące od 2-ech lat w górach świętokrzyskich schronisko turystyczne im. Stefana Żeromskiego, z dniem 1-go maja znowu jest czynne, oddając znaczne usługi turystom zwiedzającym ten najpiękniejszy w b. Kongresówce zakątek kraju. Schronisko znajduje się w centrum Puszczy Jodłowej, we wsi św. Katarzyna, u stóp Łysicy, w specjalnie na ten cel zbudowanym domu. Apropozycja na miejscu zapewniona. Adres: Schronisko im. Żeromskiego, wieś św. Katarzyna, poczta Bodzentyń, woj. kieleckie.

## TOKUJĄCY GŁUSZEC W ZOO

Do ogrodu zoologicznego w Warszawie przybyły ostatnio dwie głuzyce, sprowadzone z Czechosłowacji, dla posiadanej już przez ogród głuźca. Poza tem ogród otrzymał cietrzewia w darze od koła myśliwskiego w Lidzie.

Głuźca na powitanie nowych towarzyszek wciągnął pierwszej nocy jak przystało na truba durą puszczy, imponująco zatokował. Jest to wypadek w ogrodach zoologicznych nienotowany, a w Warszawie zdarzył się ostatnio chyba przed tysiącem lat, kiedy obszar dzisiejszej stolicy zalegała puszcza.

# BOHATEROWIE LEGJONU PUŁAWSKIEGO

Pomnik ku ich czci w Pakosławiu

Na polach majątku Pakosław powiatu iłżeckiego w woj. kieleckim, odbyła się w nie dzielę uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika, wzniesionego ku upamiętnieniu bohaterów boju z Niemcami pod Pakosławiem w nocy z dnia 19 na 20 maja 1915 r., stoczonego przez Pierwszy Legion Puławski pod dow. płk. Reutta.

Legion ten utworzony przy armii rosyjskiej, po głośnej odezwie Mikołaja Mikołajewicza do Polaków, wstąpił się atakiem na przeważające siły nieprzyjaciela i zdobył okopów niemieckich.

Za bój pod Pakosławiem Legion otrzymał 40 krzyżów srebrnych św. Jerzego i 40 medali

za waleczność, co stanowiło niebywałą ilość, jak na ówczesne czasy.

Pomnik dłuta rzeźbiarza Malewskiego, wykonany z piaskowca, wzniesiono na wzgórzu pamiątkowym nad ziemią iłżecką, przesiąkniętą krwią Puławczyków i powstańców 63 roku. Na szczycie płaskorzeźba przedstawia poległego legionistę, u stóp Orła Białego z rozwiniętymi do lotu skrzydłami, poniżej widnieje wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i napis: „Pamięci legionistów puławskich, poległych pod Pakosławiem w maju 1915 r.”. Fundatorką pomnika jest właścicielka Pakosławia p. Janina Smoleńska.

# SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

CURWOOD

43)

## Ziemia marzeń

Lecz jakże pogodzić zachowanie Piotra z radosną tęsknotą Marjanny? Czekala niecierpliwie powrotu męża głęboko wierząc, iż ten rudowłosy kolos poradzi wszystkim trudnościom i rozwikła wszystkie zagadnienia. Musiała go niezmiernie kochać, podczas gdy on sam był tylko łaskawym władcą, obojętnym i niemal brutalnym w swej wyższości.

Silny łoskot grzmotu uprzytomnił Carriganowi bliskość nadchodzącej burzy. Wstał, nie zdejmując oczu ze ściany poza którą musiała spoczywać Marjanna. Roześmiał się nie szczerze. Głupi był, zaprzatając sobie głowę rodzinnymi sprawami tych obojga. Głupi i niedyskretny. Gdyby Marjanna wiedziała o czem on teraz myśli, poradziłaby mu zapewne by się raczej zajął własnym losem.

Odsuwając siatkę wychylił się do półciała przez okno. Było tak czarno, że nie mógł dostrzec wody płynącej niemal na odległość ręki. Natomiast, po przez rzekę, widział jeden żółty punkt: nikłe światło płonące na tratwie. Musiało gorzeć w okienku chaty, a w tej chacie był zapewne Piotr Boulain.

Na dłoń pacnęła mu wielka kropla deszczu; nad lasem słyszał już szumiący pochód ulewy. Gdy nawałnica nadeszła, jednolitej czerni nie rozjaśniła żadna błyskawica. Półtop lunął tak zwartymi strugami, że zda się można je było ciąć nożem.

Carrigan cofnął się nieco w głąb izby i machinalnie zaczął zrzucać odzież. Po krótkiej chwili stał znów w oknie, całkiem nagi. Grzmot huczał teraz donośnie i błyskawice darły niebo. Przy ich świetle Carrigan usiłował dostrzec tratwę. Opanowała go szalona chęć, by, korzystając z burzy, skoczyć w wodę i zobaczyć co też porabia Piotr Boulain. Myślał, iż podobne przedsięwzięcie nie na-

stręczy zbyt trudności, będzie natomiast swego rodzaju treningiem na jutro.

Jak borsuk wylazł z zbyt ciasnej jamy, Carrigan wyslizgnął się nazewnątrz. Jaskrawa błyskawica schwytała go przy tej czynności, to też coby prędzej ciasno przywarł do ściany, w obawie, że inne oczy mogą również obserwować burzę. W czasie ciemności jaka wnet nastąpiła, ostrożnie spełził ku rzece, dał nurka popłynął, kierując się ku przeciwnemu brzegowi.

Skoro wynurzył się na powierzchnię, nowa błyskawica płonęła na niebie. Carrigan wybrał punkt nieco powyżej tratwy i cicho, a silnie, rozgarniając wodę, jął się posuwać naprzód. W ciągu dziesięciu minut przecinał nurt nie unosząc głowy. Potem, w obawie iż zmyli kierunek, dał się wlec prądowi, czekając nowej błyskawicy. Gdy ta nadeszła, dostrzegł tratwę oddaloną zaledwie o sto jardów. W ciągu następnego okresu zupełnej ciemno-

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Podwodna podróż do biegun

Wilkins przygotowuje się do niebezpiecznej wyprawy

Pisaliśmy już kilkakrotnie o wielkim planie słynnego sportsmena i podróżnika do obu Biegunów, sir Huberta Wilkinsa, tego samego który pierwszy na aeroplanie przeleciał nad Biegunem Północnym, a obok Byrda wstawił się swoją podróżą do Bieguna Połudn., który jeszcze przed Lindberghiem, przeleciał na samolocie Atlantyk, a który postanowił przejechać z Europy do Ameryki łodzią podwodną.

Plan znakomitego podróżnika spotkał się z licznymi głosami przeciwnymi, lecz po pewnym czasie o sprawie tej ucichło. Otóż jak teraz się okazuje, Wilkins zamiaru swego nie zaniechał, ale czyni już bardzo pozytywne przygotowania do przedsięwzięcia. W tych dniach poczynił kroki o wynajęcie dla swojej wyprawy od rządu Stanów Zjednoczonych sta-

rej łodzi podwodnej „O 12”, którą zamierza udać się w podróż podwodną od wysp Spitzbergów do zatoki Beringa po amerykańskiej stronie na Biegun Północny.

Wspomniana łódź podwodna została już wysofana ze służby i znajduje się w Filadelfii a jeżeliby się okazało, że dałaby się jeszcze użyć, to Wilkins zamierza ją gruntownie przebudować i zaopatrzyć w maszynę do wiercenia w lodzie, w celu uzyskania dostępu do czasu, do czasu, do świeżego powietrza.

Ta łódź miałaby być zaopatrzona w balon, który wypuszczany na powierzchnię służyłby do robienia obserwacji podbiegunowych. Prócz tego na łodzi podwodnej Wilkinsa znajdowałyby się radio i aparat telewizyjny, oprócz innych, urządzeń specjalnych.

## Humor

### WSRÓD KUPCÓW

— Jaką gwarancję może pan dać za ten towar?  
— Nieruchomość?  
— Czy ma pan dom albo plac?  
— Nie, ale dam panu mój weksel, który nie może być puszczony w ruch.

### NASZE LETNISKA

— Dlaczego nie chce pan wynająć letniska, w mojej willi?

— To nie dla mnie. Muszę mieć letnisko z tylnymi drzwiami, by móc drapnąć, gdy zobaczę przybywającego wierzyciela.

### LETNISKO

„Jest do wynajęcia letnisko z wszelkimi wygodami, bezpieczne od dzieci. 50 kilometrów od stacji kolejowej, willa otoczona drutem kolczastym, przed bramą czuwają dwa wielkie psy.

## Puder, perfumy i ondulacja

Na psiej wystawie w Londynie

Przed paru dniami otwarto w Londynie doroczną wystawę psów która jest tym razem największą i najrozmaitszą ze wszystkich jakie się dotychczas odbyły.

Znajduje się na niej około 2 tysiące psów przedstawiających 73 rasy.

Większość wystawionych okazów należy do kobiet co się pojawia w ich wykwipowaniu.

Snieżyście białe szpice syberyjskie siedzą więc na miękkich ławeczkach na tle draperyj z czarnego aksamitu które uwydatniają ich piękność.

Około 300 pieszków pokojowych przyniesiono na wystawę w wyścielonych poduszkami koszykach, z szamponami do mycia z rozpylaczami do perfum, z pudrami i innymi przyrządami toaletowymi.

Jeden z wystawionych pudli starannie ufrizowany ma umocowane loki zapomocą szyldkretowych grzebyczków i przytrzymywane.

Ale największą osobliwością wystawową była niejaka miss Thomson Glower z miejscowości Keymer w hrabstwie Sussex która zjawiała się prowadząc na smyczy dziesięcioletniego szpica syberyjskiego okryta barwnym szalem wykonywanym szydełkową robotą.

Kiedy jej gratulowano tego szala miss Thomson odpowiedziała:

— To mój piesek mnie tak przyodziął! Szpice syberyjskie są najpożyteczniejsze ze wszystkich psów. Ich szerść jest miękka i przypomina szerść angorskich królików w miękkości i podatności do przedzenia i tkania. Ten szal zrobiłam tylko z wyczesków mojego kochanego pieska. A przytem — kończyła miss Thomson — prawie wszystkie psy znajdujące się w Anglii tej rasy to są historyczne psy, bo pochodzą od przodków którzy towarzyszyli podróżnikom w ich wyprawie do Bieguna Południowego!..

—:o:—



## Reklama to potęga



ści, namacał krawędź związanych bali i wydzwignął się na pomost.

Grzmoty uporczywie posuwały się na zachód. Dawid, skulony, czekał, by nowa błyskawica ukazała mu otoczenie. Błysnęło wreszcie, lecz tak daleko, że można było zaledwie rozróżnić mgliste zarysy namiotów i schronisk. Ale i to starczyło dla określenia, gdzie stoi chata Piotra Boulain.

Dawid przeleżał jednak dłuższy czas bez ruchu. Wszędy panowały cisza i ciemności. Flisacy musieli zapewne głęboko spać. Właściwie mówiąc nie miał określonych projektów co do dalszego ciągu swej eskapady. Wyniknął się z barki nieco na oślep, podświetlając licząc na jakieś ciekawe odkrycie. Ale trudno było przecie zapukać wprost do drzwi chaty i prosić gospodarza o rozmowę.

Zaledwie to pomyślał, skądś lunął potok światła, zasłonięty wnet szerokim cieniem. Dawid błyskawicznie zwrócił oczy w kierunku nieoczekiwanej jasności. Drzwi chaty by-

ły otwarte, a w progu stał Piotr Boulain mając poza sobą płonąca lampę.

Rudowłosy olbrzym badał najwidoczniej pogodę. Carrigan usłyszał po chwili jego stłumiony śmiech i głos przeznaczony dla kogoś znajdującego się w głębi izby.

— Ależ ciemno! — mówił. — Choć nożem krajać. Jednak chmury idą na zachód. Za parę godzin, kochanie, zaświecą gwiazdy!

Cofnął się do chaty, zamykając drzwi. Dawid czuł, jak mu zdumienie zapiera odech w piersi. Kogóż to Piotr Boulain nazywał — kochanie? Marjanę oczywiście. Zadrzwili z niego oboje, niewiadomo poco zresztą i pod osłoną nocy odjechali razem na tratwę.

Wstał i prostując wysoką postać otarł z twarzy ciepłe strugi deszczu. Uśmiechnął się złowrogo. Zdziwienie łączyło się z gwałtowną chęcią natychmiastowego czynu. Po chwili namysłu doszedł do przekonania, że hipokryzja przeciwników miała głębsze podłoże. Widożnie stanowiła określony system gry.

Jako przedstawiciel władzy miał obecnie obowiązek stwierdzić, co ich skłoniło do podobnego postępowania. Od właściwej oceny ich wzajemnego stosunku mógł zależeć wynik walki.

Przed godziną jeszcze dałby sobie raczej rękę uciąć, niż się zgodził szpiegować Marjanę. Teraz, sunąc w kierunku chaty, nie czuł żadnych wyrzutów sumienia. Przewrotność tej kobiety dozwalała na użycie wszelkiej możliwej broni.

Deszcz niemal całkiem ustał i w jednym z pobliskich namiotów Dawid ułowił senną gawędę. Lecz nie bał się wcale, że go spostrzeżę. Wiedział, że noc pojaśnieje nieprędko, a bosymi nogami stapał tak cicho, że najbardziej czujny pies nie usłyszał by go na odległość paru metrów. Dotarłszy do chaty przystanął w pobliżu drzwi, w ten sposób jednak, że ktoś wychodzący niespodzianie nie mógł go zauważyć.

(D. c. n.)



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

## KRONIKA

## KALENDARZYK

Piątek 23 maja Dezyderjusz

## TEATRY

Teatr Miejski — Dziełny Wojak Szwejk  
Teatr Popularny — Podróż djabła na wesele  
Teatr Kameralny — Egzotyczna kuzynka

## WIDOWISKA

Bajka — Dusze w niewoli  
Casino — Hadzi Murat  
Corso — Bohaterski patrol  
Capitol — Niewinny grzech  
Czary — Król Apaszów  
Grand-Kino — Rycerze miłostek  
Luna — Baśń miłości  
Mimoza — Marsz weselny  
Odeon — Pałapka miłości  
Oświatowy — Kobieta i Pajac  
Palace — Romans Królowej Piękności  
Przyszłość — Świat zaginiony  
Resursa — W nocnym lokalu  
Splendid — Melodja serc  
Wodewil — Ostatni syn  
Zacheta — Miłość i Izy Szopena

—OO—

## Wiadomości bieżące

## Nie pić surowego mleka

Magistrat — Wydział Zdrowotności Publicznej przestrzega mieszkańców Łodzi przed spożywaniem mleka w stanie surowym, nawet dostarczanego we fiaskach w obec zbliżającego się lata i nasilenia zarzliwych chorób ludzi i od zwierzęcych, jak letniej dezynfercji dzieci, duru brzuszkiego, płonicy, przyszczycy i innych.

## Banknoty pięcizłotowe

Min. Skarbu przypomina że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 10 marca 1930 r. pięcizłotowe bilety państwowe z datą emisji 25 października 1926 r. tracą charakter prawnego środka płatniczego z dniem 30 czerwca 1930 r. Od dn. 1 lipca 1930 r. do dnia 30 czerwca 1932 r. bilety powyższe będą wymieniane przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe oraz oddziały Banku Polskiego. Po dniu 30 czerwca 1932 obowiązek wymiany tych biletów ustaje.

Pięcizłotowe bilety zdawkowe z datą emisji 1-go maja 1925 r. wycofane z obiegu na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14 lutego 1929 r. będą wymieniane jedynie do dnia 30 czerwca 1931 r.

## Wystawa prac Szkoły Majstrów Budowlanych

Od dziś otwarta została i trwać będzie przez sobotę i niedzielę w lokalu Polskiej Y. M. C. A. Piotrkowska 89, Wystawa prac uczniów Szkoły Majstrów Budowlanych.

Wejście na wystawę bezpłatne, zwiedzanie ją można od 10-ej rano do 9-ej wieczorem.

## Do Matki!

Nigdy nie myślałem droga moja Matko że Ty mnie kochać przestałaś. Niestety tak kochać jak Ty kochasz nikt nie umie na świecie boli mnie tylko, że ja ci mojej miłości niczem dowieść nie mogę dlaczego w słowach moich jest czasem jakaś smutna niespokojność i rozpacz. (Słowacki)

## Schwywanie notorycznego rabusia

## Który wyrwał kobietom torebki

Wczoraj w godzinach popołudniowych przy ul. Zielonej 55 napadł na Irmę Fogt zam przy ul. 28 p. S. K. 28, jakiś młody człowiek który uderzył ją w głowę a następnie wyrwał z ręki torebkę zawierającą 30 zł. gotówką.

Pomimo natychmiastowej pogoni złodzieja nie udało się ująć. Pani Fogtowa udała się do komisariatu złożyć o powyższem meldunek.

W międzyczasie patrolujący po ul. Zielonej wywiadowca zauważył jakiegoś podejrzanego wyglądającego osobnika, który kręcił się niespokojnie po ulicy.

Wywiadowca zatrzymał go i odprowadził do komisariatu, gdzie akurat p. Fogtowa składała zameldowanie o kradzieży.

W sprowadzonym osobniku p. Fogtowa zdawała się poznawać tego który jej wyrwał torebkę z ręki nie była jednak zupełnie pewna. Podczas przesłuchiwania dalszego p. Fogtowa zauważyła w pewnej chwili, że siedzący przypuszczalnie złodziej na ławce rzuca pod ławkę skradzioną torebkę.

Zrewidowano złodzieja i znaleziono przy nim 30 z. wyjętych z torebki, która leżała pod ławką.

Jak się okazało złodziejem tym był 29 letni Józef Rybak zam. przy ul. Pomorskiej 150.

Jak ustalono Rybak w ciągu ostatniego tygodnia popełnił kilka podobnych kradzieży torebek damskich. (p)

—:O:—

## Łódź rozbudowuje się

## Budowa nowego więzienia

Bawił w naszym mieście dyrektor Departamentu więziennictwa ministerstwa Sprawiedliwości p. Jaxa Maleszewski, który po zapoznaniu się na miejscu z warunkami w jakich znajduje się więziennictwo łódzkie, przedstawił władzom centralnym raport ze swych spostrzeżeń, w którym wskazał, że w Łodzi kwestja budowy więzienia, jest konieczną. W związku z tem ministerstwo Sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwem

robót publicznych ustanowiło termin rozpoczęcia robót wstępnych, przy wznoszeniu nowego gmachu więziennego, który wyznaczono na czerwiec 1930 r.

Plac pod nowe więzienie przestrzeni 13 morgów i 278 prętów kwadratowych, położony jest przy ulicy Pomorskiej na krańcu miasta i odpowiada w zupełności swemu przeznaczeniu.

—:O:—

## Pasażer jadący taksówką

## Będzie ubezpieczony od wypadku

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej — przedsiębiorcy na czas trwania koncesji na eksploatację dorożek samochodowych obowiązani są ubezpieczyć swoje samochody oraz pasażerów, kierowców i przechodniów od wszelkich wypadków i ryzyka z tytułu cywilnej odpowiedzialności.

W wykonaniu powyższej uchwały przedsiębiorcy, przed uzyskaniem koncesji musieli składać w Magistracie polisy towarzystw ubezpieczeniowych lub zaświadczenie o zbiorowej odpowiedzialności Stowarzyszenia Właścicieli Dorożek Samochodowych. W ostatnich czasach Towarzystwa ubezpieczeniowe w wy-

dawanych polisach wprowadziły zmiany w tym sensie, że wyłączyły z ubezpieczenia roszczenia pasażerów samochodów i ich spadkobierców. Uważając takie ubezpieczenie za nieodpowiadające uchwale Rady Miejskiej, Magistrat m. Łodzi zażądał, aby wszyscy przedsiębiorcy dorożek samochodowych do dnia 1-go lipca 1930 roku ubezpieczyli wszystkie swoje samochody zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej. Nie stosujący się do tego zarządzenia będą karani zgodnie z § 22 punkt g, warunków koncesji t. j. po zł. 10 za każdy dzień opóźnienia, względnie zostanie im cofnięta koncesja

—:O:—

## Po podwyżce monopolowej

## Nowe ceny spirytusu

W Monitorze Polskim Nr. 110 z 13 maja b. r. ukazało się rozporządzenie Min. Skarbu ustalające nowe ceny spirytusu i wódek. Podajemy detaliczne ceny sprzedaży łącznie z butelką:

Wódka zwykła mocy 40 proc. 1 litr 6 zł 0,5 litra 3,20 zł, 0,25 litra 1,80 zł.

Wódka zwykła mocy 45 proc. 1 litr 6,60 zł, 0,5 litra 3,50 zł, 0,25 litra 1,90 zł.

Wódka wyborowa mocy 40 proc. 1 litr 6,90 zł, 0,5 litra 3,70 zł, 0,25 litra 2 zł.

Wódka wyborowa mocy 45 proc. 1 litr 7,60 zł 0,5 litra 4,00 zł, 0,25 litra 2,20 zł.

Wódka luksusowa mocy 45 proc. 1 litr 10,40 zł 0,5 litra 5,50 zł, 0,25 litra 3,00 zł.

Spirytus mocy 95 proc. na cele lecznicze i domowe 1 litr 14,50 zł, 0,5 litra 7,50 zł, 0,25 litra 4,00 zł.

Spirytus skażony mocy 92 proc. do ogrzewania oraz celów oświetleniowych i technicznych 1 litr 1,60 zł, 0,5 litra 0,85 zł.

—:O:—

## AKTUALJA

## IDEAŁ

Na wieczór, czy obiad, przekąskę śniadania,  
 Spożywał w dzień każdy talerzowe danie,  
 Ukończył cztery klasy loterii państwowej  
 I ze złotym medalem Instytut Majowy,  
 Instytut Cześci specjalnej uczcił go dyplomem,  
 Umiał władać niechybnie, gumą, palką lo-  
 [mem,  
 Krzyżując głośno, bić mocno, (pięści nie zało-  
 [wał),  
 W „Brygadzie” ani jednej nutki nie sfałszo-  
 [wał!  
 Pluł na innych, a własne „wielkości” oka-  
 [dzał,  
 Głosował — w myśl „instrukcji”, na wszy-  
 [stko się zgadzał,  
 Mówił „rozkaz” i stawał na baczność bez  
 [błędu,  
 Zaliczał się do wiernych wielbicieli rządu,  
 Miał swe konto w B. G. K., tancerkę z Oazy  
 Upijał się na tydzień tylko siedem razy,  
 (Mówiąc, że człowiek żyje wszak nie samym  
 [chlebem,  
 Łatwo zgadnąć każdemu że był posłem B. B.  
 St. Harten

—:0:—

### Uwaga wychowawcy szkoły Powsz. Nr 26

Wszyscy byli wychowankowie szkoły  
 powsz. Nr. 26 mieszczonej przy ul. Prze-  
 jazd 77 proszeni są o przybycie do lokalu  
 szkoły w dniu 31 maja w sobotę b. r. o godz.  
 5-ej do południa.

### Kronika policyjna

#### Zamach samobójczy

W dniu wczorajszym o godz. 9 rano w  
 mieszkaniu własnym przy ul. Wapiennej na  
 Kozinach w celu samobójczym otrula się jo-  
 dyna Weberowa Helena lat 30. Zawezwane  
 Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz po  
 przepłukaniu żołądka pozostawił desperatkę  
 na miejscu. Przyczyną tragicznego kroku by-  
 ły nieszczęśliwe rodzinne. (w)

### Teatr i sztuka

#### TEATR MIEJSKI

Dziś w piątek po cenach najniższych po  
 raz bezwzględnie ostatni w sezonie „Dzielny  
 Wojak Szwejk”

Jutro w sobotę sztuka Sz. Asza „Motka  
 Złodziej”

#### TEATR REWJI W PARKU STASZICA

W sobotę otwiera swe podwoje przemi-  
 ty teatrzyk miejski w Parku Staszica. Na  
 inaugurację tegorocznego sezonu letniego da-  
 na będzie wielka rewja w 15 obrazach p. t.  
 „LATO IDZIE” z udziałem najlepszych sił  
 wekalnych i dramatycznych Teatru Miejskie-  
 go.

#### TEATR KAMERALNY

Dziś, piątek, jutro i w niedzielę ostatnie  
 trzy powtórzenia znakomitej pełnej werwy  
 wesołości i dowcipu komedji paryskiej L.  
 Verneuil'a.

#### TEATR POPULARNY.

Dziś, piątek ostatnie powtórzenie powo-  
 dzeniowej komedjo-opery J. N. Kamińskiego  
 „Podróż diabła na wesele” Jutro i sobota pre-  
 miera pełnej humoru i werwy komedji społe-  
 cznej Gerbaul't'a i Berr'a. „Książę szofer i  
 tucharka”

W niedzielę o godz. 12 w poł. po raz  
 pierwszy barwna efektowna przeplatana tańca-  
 mi i śpiewami bajka dla dzieci „Wesele lalki”  
 przygotowana przez reż. L. Zbuckiego.

—:0:—

## INFORMACJE O FIRMACH ZAGRANICZNYCH

Przez nasze placówki dyplomatyczne

Ze strony urzędowej wyjaśniają że firmy  
 polskie które zwracają się do konsulatów po-  
 za granicami kraju żądając informacji o sta-  
 nie rynku, adresów odbiorców i t. p. winni  
 załączać we własnym interesie referencje Izb  
 przemysłowo-handlowych o stanie swego przed-  
 sięwzięcia.

Chodzi mianowicie o uproszczenie for-  
 małości jakie muszą uskutecznić placówki  
 konsularne wchodząc w kontakt z nieznaną  
 sobie firmą co z natury rzeczy pociąga za so-  
 bą zwłokę w załatwieniu pytania interesanta.  
 Załączenie takich referencji przyczyni się do  
 szybszego otrzymania żądanych informacji.

## Dlaczego sprowadza się tyle ryżu?

Przyczynek do bilansu handlowego i bezrobocia

Kochana Ligo Samowystarczalności!

Przedstawiam Ci się: nie jestem agrarju-  
 szem, ani kupcem, ani przemysłowcem, tylko  
 sobie taki simplex servus dei Ale Polakiem  
 któremu dobrobyt swojego Kraju leży na ser-  
 cu.

Może byś więc zwróciła uwagę Twoich  
 twórców na następujący fakt: dla wyżywienia  
 wojska sprowadza się stale pokaźne ilości ry-  
 żu. To produkt niekrajowy. Jego sprowadza-  
 nie wpływa ujemnie na ukształtowanie bilan-  
 su handlowego. Natomiast mamy nadmiar zbo-  
 za, które w wartości spożywczej ryżowi nie  
 ustępuje. Niewyzyskane w swojej zdolności  
 produkcyjnej fabryk krajowe przerabiają zbo-

że na bardzo smaczne makarony różnego ro-  
 dzaju Makaron pożywny, nie mniej pakowny  
 i lepszy do przechowywania od ryżu, potrafi  
 go skutecznie zastąpić. Pieniązki za ryż zo-  
 staną w kraju, rolnik sprzeda trochę ze swo-  
 jego nadmiaru zbożowego, robotnicy zarobią  
 w młynach i makaroniarniach.

Zwykły obywatel już bez Twojej trąbki  
 reklamowej przekonany o tem, że należy uni-  
 kać zakupywania towaru obcego.

Może by Twoja działalność potrafiła o-  
 tem sarem przekonać intendencję wojskową  
 A Kubuś i Wojtuś będą jedli to, do  
 czego od Matusi przyzwyczajeni,

A t e k

### PRAWO I SĄD

## Bez prawa jazdy jechał i przejechał kobietę

I został uniewinniony

W dniu wczorajszym na ławie oskarżo-  
 nych warszawskiego sądu okręgowego za-  
 siadł Łódzianin Artur Bartoszek, któremu akt  
 oskarżenia zarzucał, że w niedzielę 4 sierpnia  
 1929 pod Łowiczem prowadząc bez prawa jaz-  
 dy motocykl, najechał na idącą szosą Marjan-  
 nę Bakalarz.

Skutkiem wypadku Bakalarzowa po upły-  
 wie kilkunastu minut zmarła.

Sprawa przedstawiała się w ten sposób,  
 że krytycznego dnia odbywał się bieg kolar-  
 ski dokoła Polski. W związku z tem Klub  
 Sportowy „Union” w Łodzi wydelegował 10  
 motocyklistów, celem zajęcia odpowiednich  
 posterunków na odcinku Łódź—Łowicz.

W grupie tej znajdował się również Bar-  
 toszek, pomimo, że nie miał prawa jazdy.  
 Przewód sądowy ustalił, że Bakalarzowa  
 szła prawą stroną szosy tuż obok murawy,

oskarżony zaś jechał również prawą stroną  
 szosy, i aczkolwiek sygnałów nie dawał było  
 to zbyt czyste, gdyż warkot silnika alarmował  
 idących. Obronca oskarżonego adw. Gelernter  
 dowodził, że wypadek nastąpił wskutek tego  
 że motocykl jadąc po wyboistej szosie został  
 nagle zarzucony, tak, że kierowca straciwszy  
 panowanie nad maszyną nie mógł jej zaha-  
 wować. Zbadani dwaj biegli zeznali, że zasa-  
 dniczo samochody i motocykle mogą  
 kursować po szosie z dowolną szybkością.

W ostatnim słowie oskarżony wskazał na  
 to, że aczkolwiek prawa jazdy nie miał, był  
 jednak dobrym motocyklistą, na dowód cze-  
 go złożył oświadczenie klubu sportowego  
 „Union”.

Sąd okręgowy po zbadaniu sprawy Bar-  
 toszka uniewinnił. Wyrok wywołał zaintere-  
 sowanie w kołach sportowych.

### GIEŁDY.

Warszawa, 22-go maja

Dewizy: Belgja 124,52, Holandja 358,66  
 Londyn 43,35 Nowy Jork 8,908, Paryż 34,97  
 Praga 26,44, Szwajcaria 172,60 Włochy 46,78  
 Wiedeń 125,76 Budapeszt 155,85

Obroty średnie, mocniejsza tendencja  
 dla dewiz na Szwajcarię i na Londyn Dolar  
 gotówkowy w obrotach pozagiełdowych  
 8,8865 Za rubla złotego żądano 4,65, za 10-  
 rublówki chciano płacić 4,65 i pół Gram czy  
 stego złota 5,9244

Papiery procentowe: 4 proc. poz. inwe-  
 stycyjna 111,00 5 proc. państw. poz. premjo-  
 wa dolarowa 65,75 5 proc. konwersyjna 55,00  
 10 proc. poz. kolejowa 103,00 (w proc.)  
 8 proc L. Z. Banku gosp. krajowego 9400.

(zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj,  
 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku gosp.  
 kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku  
 gosp. kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Ban-  
 ku rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z.  
 Banku rolnego 83,25 (w proc.) 7 proc. L. Z.  
 ziemskie dolar. 75,00 (w proc.) 5 proc. L. Z.  
 Warszawy 58,25 8 proc. L. Z. Warszawy  
 78,00 — 77,75 — 77,90, 8 proc. L. Z. Łodzi  
 70,50 8 proc. m. Piotrkowa 68,25, 8 proc. L.  
 Z. Częstochowy 67,75

Akcje: BankHandlowy 110,00, Bank Pol-  
 ski 172,00 Fowszechny bank kredyt. 110,00  
 Bank Zw. Sp. Zarob. 72,50, Warsz. Tow. fa-  
 bryki cukru 34,75 — 35,50 Modrzejów 10,50  
 Starachowice 19,25 — 19,50 — 19,40 Haber-  
 busch 111,00 Spirytus 24,00 — 25,00

—:0:—



# Nowy rozkład jazdy od 15 maja

## DWORZEC FABRYCZNY

ODCHODZĄCE.		PRZYCHODZĄCE	
Do Warszawy	5,40	Z Warszawy	23,26 pośp.
" "	7,50 pośp.	" "	16,35
" "	19,00	" "	20,06
" Kuluszek	1,50	" Kuluszek	1,30
" "	3,35	" "	4,00
" "	6,50	" "	5,47
" "	10,50	" "	6,52
" "	12,10	" "	7,41
" "	14,15	" "	8,37
" "	15,55	" "	9,50
" "	16,45	" "	10,55
" "	17,35	" "	13,55
" "	18,15	" "	14,45
" "	20,35	" "	16,05
" "	23,30	" Kuluszek	18,00
" "	8,25 tylko od 15 V-30 IX w niedz. i święta.	" "	22,57
" "	15,05	" "	7,40 tylko w dni powsz.
" "	19,30	" "	21,17 w niedz. i święta
" "	21,35	" "	22,22 w niedz. i święta
" Andrzejowa	7,30 w poniedziałki i dni pośw.	" Andrzejowa	8,53 w pon. i dni pośw.
" "	20,15 w niedziele i święta	" "	21,48 w niedz. i święta
" Tarnobrzęga	10,05	" Skaryńska	12,50
" "	16,20	" Tarnobrzęga	19,40

## DWORZEC KALISKI

ODCHODZĄCE		PRZYCHODZĄCE	
Do Krakowa	22,25	Z Krakowa	7,09
" Lwowa	20,13	" Lwowa	9,15
" Kuluszek	8,55	" Kuluszek	18,56
" oznania	22,03	" Poznań	7,28
" "	13,23	" "	13,32
" "	21,28	" "	7,01
" "	7,24	" "	18,27
" Leszna	2,09	" Leszna	2,49
" Poznań	10,04	" Ostrowa	8,45
" Ostrowa	19,25	" "	23,15
" "	15,25	" Warszawy	21,55 pośp.
" Warszawy	7,37 pośp.	" "	13,08
" "	13,46	" "	21,12
" "	7,17	" "	9,53
" "	13,10	" "	1,05
" "	3,05	" Zielkowiec	19,09
" Zielkowiec	15,30	" Łowicza	7,10
" Łowicza	19,55	" Poznań	8,08 przez Kutno
" Poznań	0,35 przez Kutno	" "	13,40
" "	9,25	" Płocka	19,53
" Płocka	21,20	" "	4,58
" "	15,05	" Torunia	22,13
" Torunia	12,05		

Powyższy rozkład jazdy wchodzi w życie z dniem 15 maja

### TYSIĄCE

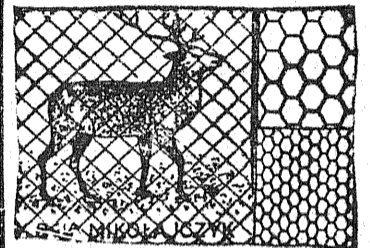
chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, blednicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadzajcie bez płatnej broszury pouczającej Adres: Liszki — Apteka 5180

### Na wypłatę

**Palta** męskie i damskie  
**UBRANIA**  
**OBUWE**  
**Kapelusze**

**Piotrkowska 37**

III wejście I piętro



### DRUCIANE ogrodzenia

Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych — wyrabia i poleca —

**Matysz Mikołajczyk**  
kódz, Kilińskiego 167

### SKŁADY NASION

### L. Jasińskiego

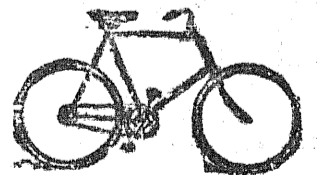
kódz, ul. Andrzeja 10, tel. 168-59  
Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125  
prowadzone od 1870 roku

— polecają —

**Nasiona** pierwszej jakości  
rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przytem nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrod.

Centki na żądanie bezpłatnie!

### Najtańsze źródło



**Rowery** oraz części w fabrycznym składzie „DOBROPOL” Piotrkowska 78.

Na dogodnych warunkach

o sprzedania domów drewnianych z placem nadającym się do budowy. Wiadomość ulica Błęska No. 25 przy Kątnej.

### GORSETY, NOWE MODELE, PASY BRZUSZNE,

lecznicze, przed i po połogowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane itp.

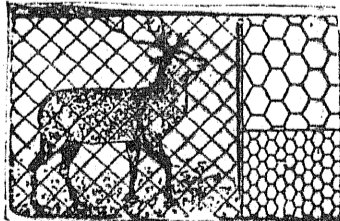
### BUSTONOSZE STANICZKI

różnych fasonów

POLECA: gotowe i na obstalunek POLECA:

„MARTA” PIOTRKOWSKA 109 FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. :—:



### DRUCIANE

Parkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

### Rudolf Jung

kódz, Wólczańska 151  
Telefon. 128-97

### SAMOCCHODY

Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów cztero- i dwukółkowych karetek „FORDA” najnowszego typu, miejsce szofera oddzielone oszkloną przegródką.

### „AUTORUCH”

Dogodne warunki sp. z ogr. odp. w Poznaniu Fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych, ambulansowych i, t. d. Specjalność warsztatów: „Naprawa Fordów” ul. Marszałka Focha, nar. ul. Pałacza, Telefon 77-75.

## Ważne dla zakładów kowalskich i ślusarskich

### Kowadła stalowe „HERKULES” marki „ELIBOR”

FABRYKI K. Rudzkiego

znane ze swej dobroci w całej Polsce  
polecają ze składu w dużym wyborze

PRZEDSTAWICIELE „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa  
Ł. J. BORKOWSKI,

Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 70, tel. 100-84

6927

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

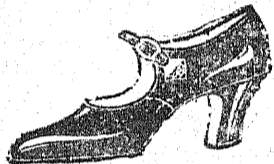
osiągniecie to kupując tylko w firmie

**Stanisław GROCHAL**

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasónów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIZONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki.



**KAROL FOLKIERSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

**Al. Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, zielbetnictwo

**Plany przyłączeń do sieci kanal.**

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

### Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10

## Parceluje się

Ogród owocowy, park i laszek ze stawem.

Będą place blisko tramwaj. TANIO! Po szczegóły zwracać się do firmy Edmund Wasilewski Piotrkowska 152  
Telefon 144-64 133 4

**Reklama to potęga**

## ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOŚCIUSZKI 22

Tel. 158-88

Specjalność: detaliczna sprzedaż ziółek trwałych na wodę

## MŁODY CZŁOWIEK

Inteligentny z 8-mio ewent. 6-cio klas. wykształceniem

**potrzebny do biura.**

Oferty „J. G. A. S.”  
940-3

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki  
Bez wkładu na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, ohołniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15 I p

## Ogłoszenia drobne.

### Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

Dwa domy nowoczesne, willa do sprzedania w Grudzien kilka placów po 735 metrów i kilka po 890 metrów w kolonii Skarbowej koło Julianowa do sprzedania kino w Łodzi do sprzedania 1 pokój duży o dwóch oknach na parterze od 1 pokoju z kuchnią do 5 pokoi z kuchnią do wynajęcia poleca wiadomość biuro Andrzeja 44 942-1

Maszynę Singera, krzesła, Motel sprzedam jaknajtaniej Główna 55 m, 46 prawa oficyna 948-1

Okazyjnie do sprzedania moderny kredens pokojowy, otomana, tapczan, kozetka i para łóżek z materacami Tapicer B-cia Gabałow Nawrot 8 135-3

Sklep z urządzeniem do sprzedania Piotrkowska 175 dozorca wskaże 946-3

Stare skrzypce koncertowe do sprzedania Nawrot 14 m. 15 oficyna I p. 944-1

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

## Posady i prace

Potrzebna dziewczynka do sprzątania Główna 49 Cukiernia. 950-1

Głująca skromnych wymagań potrzebna Zgłoszenia Piotrkowska 109 m. 5 137-1

Akwizytorzy—domokrajcy do sprzedaży narzędzi rolniczych, wprost konsumentowi, poszukiwani Wysoka prowizja. Oferty do Adm. pisma pod „Rolnik” 940-2

## SKLEP

**KAZIMIERZ Zielonko**

Al. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy, dziecinne reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

**KREPONY, KRETONY**

szt. Jodwabie i t. d.

poleca

**R. Pfeiffer**

NAWROT 13. Tel. 139-73

**ZAGINAŁ PIES szpic biały**

Łaskawy znalazca zechce zwrócić za zwrotem kosztów Al. Kościuszki 37 sklep pończoch. —3

PLUCHOTA uleczalna Wy

nalazek „Eufonia” zdemontowany specjalistom Usuwa przytępiony słuch szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Zdaje bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki — Kraków. 916-1

**Dr. St. Bibergal**

Moniuszki 11 Tel. 62-22  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w



Zawodowe Kursy Kierowców  
Samochodowych  
**Fr. Grętkiewicza**

ŁÓDŹ — PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35  
NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1 i 15 B.M.  
KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny: Wydawca inż. T. Czajewski. W Łodzi u T. Czajewskiego.

Redaktor odp. J. Grzegorzewska